

ZARZĄDZANIE PO POLSKU - "PB" POSZUKA NAJLEPSZYCH PRAKTYK ZARZĄDZANIA FIRMĄ

TOMASZ SIEMIENIEC», WWW.PB.PL (2015-04-20 00:00:00)

www.pb.pl/4049698,35385

Rusza nowy projekt „Pulsu Biznesu” – wraz z menedżerami z najwyższej półki poszukamy polskiej szkoły zarządzania firmą. Cenimy model japoński, niemiecki i amerykański, ale chcemy mieć własny.

A niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają. Mikołaj Rej pewnie nie przypuszczał, że sprawdzi się w biznesie A.D. 2015.

„Zarządzanie po polsku” to najnowszy projekt „Pulsu Biznesu”, który ma udowodnić, że nie musimy „gęgać” po łacinie i nie zawsze stosować japoński, niemiecki czy amerykański model zarządzania. Wierzymy, że po 25 latach od transformacji, także gospodarczej, w czasie której powstało i wyrosło wiele polskich firm, nadszedł czas na polską szkołę zarządzania. Dlatego wspólnie z partnerami, wśród których są spółki: Vivus, PGNiG, AB, Work Service, Impel, Kulczyk Investments, PKP, Katharsis Development, Asseco, SAP i Poczta Polska, parki naukowotechnologiczne: Wrocławskie Centrum Badań EIT+ i YouNick, oraz spółka konsultingowa The Boston Consulting Group, ruszamy z nowym projektem. Chcemy stworzyć kodeks dobrych praktyk zarządzania polską firmą, uwzględniający charakter naszej gospodarki, cechy kulturowe, globalną konkurencję i wyzwania.

Projekt będzie miał trzy etapy. W pierwszym opublikujemy teksty dotyczące zagadnień związanych z zarządzaniem firmą: od analizy, czy gospodarczy sukces ostatnich 25 lat to efekt także właściwego zarządzania, po próbę zastanowienia się, czy Polskę stać na wypracowanie takiego modelu zarządzania firmą, z którego mógłby skorzystać nie tylko rodzimy biznes. Pierwszy tekst — za tydzień. Drugi etap to warsztaty, podczas których w gronie menedżerów z najwyższej półki przedyskutujemy temat i wyciągniemy wnioski. Ostatnim etapem projektu będzie debata, podczas której zaprezentujemy owoce naszej pracy. W dniu debaty opublikujemy specjalny dodatek do „Pulsu Biznesu”, w którym znajdzie się kodeks najlepszych praktyk zarządzania polską firmą.

Prezesi, z którymi już rozmawialiśmy, są przekonani, że polska szkoła zarządzania istnieje i warto ją promować. Część czytelników pewnie się z tym zgodzi, ale na pewno znajdzie się sporo tych, którzy mają inne zdanie. Jedni i drudzy są mile widziani: piszcie, dzwońcie, komentujcie, kłóćcie się i spierajcie. Mikołaj Rej na pewno nie będzie przewracał się w grobie. Sam kiedyś powiedział „Hardemu się zda, iż mu nikt nie rówien”. My jednak wierzymy, że wspólnie stworzymy polski model zarządzania firmą.

TOMASZ SIEMIENIEC, redaktor naczelny „PB”,

MAŁGORZATA GRZEGORCZYK, dziennikarka „PB”

KOMENTARZE

Co mówią menedżerowie?

W biznesie liczy się przede wszystkim profesjonalizm, uczciwość i zaangażowanie. Jesteśmy nadal narodem aspirującym, co oznacza, że jesteśmy pracowici, dynamiczni, zaangażowani, a z drugiej strony coraz bardziej profesjonalni. Zarządzanie po polsku to dla mnie zaproszenie do skupienia się nad tym, jak mądrze wykorzystać nasze cechy narodowe, jak również do przyjrzenia się człowiekowi w polskiej organizacji. Jakie oczekiwania, potrzeby i bolączki go trapią i jak polskie firmy na nie odpowiadają. Wierzę, że to człowiek ze swoją indywidualnością stanowi siłę każdego biznesu.

Dagmara Nickel, prezes YouNick Nickel Technology Park Poznań

Nowa rzeczywistość gospodarcza wymusiła inne zachowania kadry kierowniczej, gdzie liczy się efektywność, innowacja, a geografia ma coraz mniejsze znaczenie. Polscy praktycy zarządzania mają dziś dostęp do szkoleń na najwyższym światowym poziomie, operują na rynkach globalnych, więc poprzeczka zawieszona jest wysoko. Porównując doświadczenia menedżerskie z Polski i Europy Środkowo-Wschodniej, mogę powiedzieć, że nasi praktycy zarządzania reprezentują wysoki poziom i mają bardzo dobre opinie. Zarządzanie spółkami w Niemczech i Rumunii powierzyliśmy polskim menedżerom.

Dariusz Krawczyk, prezes Ciechu

Zarządzanie po polsku to dla mnie połączenie ambicji i otwartości na świat z naszym polskim temperamentem.

Adam Góral, prezes Asseco Poland

Żyjemy w czasach wielkich zmian technologicznych, ale to nadal ludzie tworzący firmę decydują o sukcesie lub porażce wielu projektów. Dlatego tak ważne staje się realne przywództwo. Ludzie podążają za liderami, którzy sami wierzą w cel, który chce osiągnąć firma. Jeśli pracujemy z prawdziwym oddaniem, możemy być pewni, że pracownicy chętnie podejmą nowe wyzwania, ryzyko, zdobędą nowe umiejętności i wiedzę, żeby wspólnie to osiągnąć.

Kinga Piecuch, prezes SAP Polska

Zarządzanie to ciągłe pokonywanie kolejnych odległości. Nie byłoby to możliwe bez wiary w ludzi i ich potencjał.

Tomasz Misiak, prezydent rady nadzorczej Work Service

Mówiąc o zarządzaniu biznesem w Polsce, nie możemy zapominać o unikatowym historycznym kontekście oraz olbrzymich zmianach, jakie zaszły w naszym kraju w ciągu ostatnich 25 lat. Dla mnie zarządzanie to silne poczucie odpowiedzialności za pracowników oraz misji, jaką pełniemy w stosunku do naszych klientów.

Jerzy Józkowiak, prezes Poczty Polskiej

Zarządzanie po polsku to przede wszystkim nowoczesne zarządzanie i efektywne wykorzystywanie pieniędzy z Unii Europejskiej.

Jakub Karnowski, prezes PKP

Zarządzam poprzez dawanie „wędkę” otaczającym mnie ludziami. Uczę odpowiedzialności za działania, co pozwala twórczo reagować, zamiast szukać winnych. Nie przywiązuję się do znanego, akceptuję zmianę, w niej dostrzegam swoje bezpieczeństwo, przygodę, pełnię życia.

Grzegorz Dzik, prezes Grupy Impel

Polski styl przywództwa to zbyt duża koncentracja na wynikach, zbyt mała na pracy z ludźmi i grze zespołowej.

Rafał Trusiewicz, prezes Katharsis Development

Zarządzanie po polsku to dla nas zespół działań, które chronią, umacniają oraz rozwijają firmę i jej pracowników w ciągle zmieniających się warunkach. Ciągłe zmieniające się warunki i przeciwności są chyba polskim wyróżnikiem/przymiotnikiem do słowa „zarządzanie”.

Andrzej Przybyło, prezes AB

Polski styl zarządzania ewoluuje. W pierwszej fazie firmy koncentrowały się głównie na rozwoju, wzroście sprzedaży i przychodów. Po 2008 r. pojawiły się nowe wyzwania – rynek rośnie wolniej, zaostrza się konkurencja, firmy konkurują na globalnych rynkach, a menedżerowie muszą opanowywać trudną sztukę jednoczesnego szukania wzrostu i ciągłego poprawiania efektywności. Kodeks zarządzania po polsku ma wychwycić najlepsze doświadczenia z przeszłości, a przede wszystkim pokazać nowe kierunki i narzędzia, które pozwolą polskim firmom rosnąć w coraz bardziej wymagających warunkach.

Jarosław Dmowski, partner i dyrektor zarządzający BCG

Polacy mają przedsiębiorczość we krwi. To ukształtowała historia. Gdy widzą cel, spinają się i dążą, aby go zrealizować. Są nastawieni na efekt, a nie na robienie dobrego wrażenia.

Loukas Notopoulos, prezes Vivus Finance

Zarządzanie po polsku to dla mnie... przemyślane działania, konkret, odwaga i dyscyplina.

Mariusz Zawisza, prezes PGNiG

Zarządzanie jest dla mnie sztuką osiągnięcia zamierzonych celów. To kompleksowy proces rozwijania przedsiębiorstwa, wymagający dostosowania się do ciągłych zmian w biznesowym otoczeniu.

Katarzyna Dorywała, wiceprezes Wrocławskiego Centrum Badań EIT+

TOMASZ SIEMIENIEC, MAŁGORZATA GRZEGORCZYK